

# UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	<b>II AKa 241/23</b>	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. <b>CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>			
<b>0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
Wyrok Sądu Okręgowego w Z. G. z dnia (...) ( (...))			
<b>0.11.2. Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			

# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącnego			
# inny			
<b>0.11.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.11.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza		

	<p>przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu</p>	
#	<p>art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu</p>	
#	<p>art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego,</p>	

	nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka				
#	art. 439 k.p.k.				
#	brak zarzutów				
<b>0.11.4. Wnioski</b>					
#	uchylenie	#	zmiana		
<b>2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>					
<b>0.12.1. Ustalenie faktów</b>					
<b>0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
		G. T.	Karalność oskarżonego	Dane o karalności z K.	634-635
<b>0.12.1.2. Fakty uznane</b>					

<b>za nieudowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
<b>0.12.2. Ocena dowodów</b>					
<b>0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>					
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu			
	Dane o karalności z K.	Dokument urzędowy, którego wiarygodność i przydatność nie budziła zastrzeżeń sądu i stron postępowania.			
<b>0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla</b>					

<b>ustalenia faktów)</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwiąże o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<b>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>			
Lp.	Zarzut		
	1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść polegający na niezasadnym przyjęciu, że G. T. nie miał zamiaru pozbawienia życia swojego pasierba M. G., podczas gdy ujawnione w sprawie okoliczności, a w szczególności: postawa oskarżonego w stosunku do pokrzywdzonego, w tym charakter relacji, jakie łączą go z	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

pokrzywdzonym,  
wieloletnie  
spory z jego  
pasierbem M.  
G. wynikające  
z nadużywania  
alkoholu, ciągle  
awantury,  
wcześniejsze  
groźenie M. G.  
pozbawieniem  
życia i wreszcie  
zadanie  
pokrzywdzonemu  
dwóch ciosów  
nożem w dniu  
zdarzenia,  
mające  
doprowadzić do  
pozbawienia  
życia M. G.  
prowadzą do  
wniosku, że  
oskarżony  
swoim  
zachowaniem  
wyczerpał  
wszystkie  
znamiona  
zarzucanego mu  
czynu,  
kwalifikowanego  
z art.13 § 1 kk w  
zw. z art.148 § 1  
kk i z art.157 § 1  
kk w zw. z art.11  
§ 2 kk,

2. rażąco  
niewspółmierność  
orzeczonej  
wobec  
oskarżonego G.  
T. kary 6  
lat pozbawienia  
wolności opartej  
na przecenieniu  
ustalonych w  
sprawie  
okoliczności

łagodzących  
takich jak:  
pozytywna  
opinia  
Dyrektora  
Aresztu  
Śledczego w Z.,  
a niedocenieniu  
wymowy i  
znaczenia  
okoliczności  
obciążających, a  
to szczególnie:  
roli  
dotychczasowej  
karalności  
oskarżonego,  
warunków  
osobistych  
oskarżonego, w  
tym skłonności  
do działań  
agresywnych  
pod wpływem  
alkoholu,  
zadanie 2 ciosów  
nożem swojemu  
pasierbowi –  
jeden w brzuch  
i drugi w klatkę  
piersiową, brak  
przeproszenia  
pokrzywdzonego  
za zaistniałe  
zdarzenia, co  
w konsekwencji  
doprowadziło do  
wymierzenia  
kary  
nieodpowiadającej  
jej celom i bez  
uwzględnienia w  
pełni dyrektyw  
wymiaru kary,  
w szczególności  
stopnia  
społecznej  
szkodliwości  
czynu, celów  
zapobiegawczych



	<p>i wychowawczych, które kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego oraz potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.</p>		
<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p><b>Apelacja prokuratora</b> okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.</p> <p>Argumentacja zawarta w przedmiotowej apelacji sprowadza się w pierwszym rzędzie do nieuzasadnionej, bezpodstawnej polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego w Z.. Zasadza się ona na innej, niż przyjęta przez sąd I instancji ocenie materiału dowodowego.</p> <p>Podkreślić przy</p>			

tym należy, że  
zapropozowana  
przez  
oskarżyciela  
publicznego  
ocena materiału  
dowodowego  
jest całkowicie  
dowolna i nie  
znajduje  
żadnego  
uzasadnienia  
w prawidłowo  
zebranych  
materiale  
dowodowym,  
który jak już  
wspomniano  
został należycie  
rozważony.

Zarzut **błędu  
w ustaleniach  
faktycznych**

dokonanych  
przez sąd I  
instancji może  
być tylko  
wówczas  
słuszny, gdy  
zasadność ocen  
i wniosków,  
wyprowadzonych  
przez sąd meriti  
z okoliczności  
ujawnionych, w  
toku  
postępowania  
sądowego, nie  
odpowiada  
prawidłowości  
logicznego  
rozumowania.

Ustalenia  
faktyczne  
wyroku nie  
wykraczają  
jednak poza  
ramy swobodnej  
oceny dowodów,  
gdy poczynione

zostały na  
podstawie  
wszechstronnej  
analizy  
przeprowadzonych  
dowodów,  
których ocena  
nie wykazuje  
błędów natury  
faktycznej czy  
logicznej,  
zgodna jest ze  
wskazaniami  
wiedzy i  
doświadczenia  
życiowego oraz  
prowadzi do  
sędziowskiego  
przekonania,  
odzwierciedleniem  
którego powinno  
być  
uzasadnienie  
orzeczenia.  
Reasumując  
należy więc  
przyjąć, że  
przekonanie  
sądu o  
wiarygodności  
jednych  
dowodów  
i  
niewiarygodności  
innych pozostaje  
pod ochroną  
zawartą w treści  
przepisu art.7  
kpk wówczas gdy  
jest poprzedzone  
ujawnieniem w  
toku rozprawy  
całości kształtu  
okoliczności  
sprawy i to  
w sposób  
podyktowany  
obowiązkiem  
dochodzenia  
prawdy, stanowi

wynik  
rozważenia  
wszystkich  
okoliczności  
przemawiających  
zarówno na  
korzyść jak i  
niekorzyść  
oskarżonego,  
jest  
wyczerpujące i  
logiczne z  
uwzględnieniem  
wskazań wiedzy  
i zasad  
doświadczenia  
życiowego  
( vide: wyroki  
Sądu  
Najwyższego z  
20.02.1975r., II  
KR 355/74,  
publ. OSNKW  
1975/9/84;  
z 22.01.1975r.,  
I KR 197/74,  
publ. OSNKW  
1975/5/58; z  
5.09.1974r., II  
KR 114/74, publ.  
OSNKW  
1975/2/28; z  
22.02.1996r., II  
KRN 199/95,  
publ. PiPr.  
1996/10/10; z  
16.12.1974r., Rw  
618/74, publ.  
OSNKW  
1975/3-4/47 ).  
Przypomnieć w  
tym miejscu  
należy, że  
zgodnie z art.7  
kpk organy  
postępowania, a  
więc także i  
sąd, kształtują  
swe przekonanie  
na podstawie

wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zgodnie z panującym w orzecznictwie poglądem ( vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.11.1990r., publ. OSNKW 1991/9/41 ), przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art.7 kpk wtedy m. in. gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy ( art.410 kpk ) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy

( art.2 § 2  
kpk),

- stanowi  
wynik  
rozważenia  
wszystkich  
tych  
okoliczności  
przemawiających  
zarówno na  
korzyść, jak  
i na  
niekorzyść  
oskarżonego  
( art.4 kpk ),
- jest  
wyczerpująco  
i logicznie –  
z  
uwzględnieniem  
wskazań  
wiedzy i  
doświadczenia  
życiowego –  
uargumentowane  
w  
uzasadnieniu  
wyroku  
( art.424 §  
1 pkt 1 i 2  
kpk ).

Mając powyższe  
uwagi na  
względnie, uznać  
obiektywnie  
należy, że ocena  
zebranego w  
sprawie  
materiału  
dowodowego  
została  
dokonana przez  
sąd I instancji z  
uwzględnieniem  
zasad  
sformułowanych  
w przepisie art.7

kpk. Nie można więc zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego co do oceny zamiaru z jakim oskarżony działał tempore criminis.

**Skarżący sam tu nie jest konsekwentny i popadł w apelacji w sprzeczność, której nie próbował nawet racjonalnie wyjaśnić. Na s.2 i 9 uzasadnienia apelacji zapewniał, że G. T. miał działać z zamiarem bezpośrednim zabójstwa, a z kolei na s.7 sobie zaprzeczył dowodząc, że: „... ujawnione w postępowaniu zachowanie oskarżonego, po zadaniu ciosów nożem pokrzywdzonemu prowadzi do odmiennych wniosków, wskazujących na zamiar ewentualny pozbawienia życia M. G. ...”. Sprzeczność ta została zresztą**

wytknięta  
prokuratorowi  
na rozprawie  
apelacyjnej w  
dniu  
(...)Wezwany do  
ustosunkowania  
się autor apelacji  
oświadczył, że  
„ **należy**  
**przyjąć**  
**zamiar**  
**ewentualny a**  
**nie**  
**bezpośredni**  
” ( vide: k.641v ).  
Stanowiska tego,  
podobnie jak i  
przyczyny  
zmiany, jednak  
nie uzasadnił.  
Rację ma  
niewątpliwie ten  
apelujący, że  
strona  
podmiotowa  
przestępstwa  
usiłowania  
zabójstwa  
charakteryzuje  
się umyślnością.  
Prawdziwe jest  
także  
twierdzenie, że  
ocena zamiaru  
sprawcy nie  
sprowadza się  
wyłącznie do  
oceny  
mechanizmu  
zadania ciosów,  
ich ilości i  
sposobu  
postępowania.  
Poglądy  
doktryny i  
orzecznictwo, na  
które skarżący  
się obficie  
powołuje w



swojej apelacji są ze wszech miar słuszne, jednakże nie potwierdzają automatycznie tez zawartych w cyt. środku odwoławczym. Jak tut. Sąd podkreślał już w uzasadnieniu wyroku z dnia (...) ( ... ), udowodnienie strony podmiotowej, w szczególności zamiaru ewentualnego w procesie karnym nastęcza wiele trudności i uwidacznia słabości prawa dowodowego. Wskazać bowiem należy, iż znamiona podmiotowe czynu, będące w istocie przeżyciami wewnętrznymi sprawcy, jego stanami psychicznymi, nie są bezpośrednio dostępne dla innych osób, a tym samym nie poddają się bezpośredniemu badaniu i weryfikacji. O istnieniu i charakterze tych przeżyć ( w tym o postaci zamiaru

sprawcy )  
 wnioskować  
 można jedynie  
 pośrednio, na  
 podstawie ich  
 zewnętrznej  
 emanacji w  
 postaci  
 konkretnych  
 działań  
 oskarżonego.  
 Wielokrotnie w  
 orzecznictwie  
 prezentowane  
 były poglądy,  
 że zamiaru  
popęnienia  
przestępstwa nie  
wolno  
domniemywać,  
ani się domyślać,  
 lecz musi być  
 on ustalony w  
 sposób pewny,  
 wykluczający  
 jakąkolwiek  
 wątpliwość, w  
 szczególności w  
 wypadku, gdy  
 oskarżony nie  
 przyznaje się  
 do popełnienia  
 zarzucanego mu  
 czynu. Wówczas  
 to ustalenie  
 niezbędnego dla  
 skazania za  
 przestępstwo  
 umyślne  
 zamiaru sprawcy  
 winno odbywać  
 się w oparciu  
 o zewnętrzne  
 przejawy jego  
 zachowania i  
 całokształt  
 przedmiotowych  
 i podmiotowych  
 okoliczności  
 zajścia, takich

jak, sposób działania, liczba zadanych ciosów, ich siła i umiejscowienie (np. we wrażliwe dla życia części ciała), rodzaj i sposób użytego narzędzia, stosunek sprawcy do pokrzywdzonego, jego właściwości osobiste i dotychczasowy tryb życia, pobudki i motywy działania, i wszelkie inne przesłanki wskazujące na to, że sprawca uświadamiał sobie realną możliwość zaistnienia skutku, który swym zachowaniem spowodował i na jego zaistnienie się godził. Zatem dla wykazania wypełnienia podmiotowej strony zbrodni zabójstwa, tak w postaci zamiaru bezpośredniego, jak i ewentualnego, nie jest wystarczające wskazanie na sposób działania, w tym takie jego elementy jak

rodzaj użytego narzędzia, siła ciosu czy skierowanie agresywnych działań przeciwko ośrodkom ważnym dla życia pokrzywdzonego. Są to niewątpliwie bardzo istotne elementy, które jednakże nie mogą automatycznie przesądzić zarówno o spełnieniu strony podmiotowej zbrodni zabójstwa, jak i zdecydować o przypisanej sprawcy postaci zamiaru. Zazwyczaj niezbędną jest nadto analiza motywacji sprawcy, stosunków pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym w czasie poprzedzającym agresywne działania sprawcy, tła zajścia itp. Nie jest przy tym prawdziwe kolejne twierdzenie apelującego, że

Sąd Okręgowy w  
Z. G. ograniczył  
się wyłącznie do  
oceny  
mechanizmu  
działania  
oskarżonego w  
dniu zdarzenia,  
pomijając  
wskazane  
wcześniej  
okoliczności,  
które są  
niezbędne do  
ustalenia  
zamiaru G. T..  
Treść  
uzasadnienia  
zaskarżonego  
wyroku tezie tej  
bowiem przeczy.  
Uwaga ta odnosi  
się nie tylko  
do trybu życia  
oskarżonego  
przed  
popelnieniem  
przestępstwa,  
ale i do relacji  
łączących ww. z  
pokrzywdzonym.  
Nie budziło  
wątpliwości, że  
G. T. nadużywał  
alkoholu, pod  
wpływem  
którego stawał  
się namolny i  
agresywny. Do  
tego atakował  
werbalnie  
pokrzywdzonego,  
prezentując –  
jak to  
eufemistycznie  
ujął sąd meriti  
na s.16  
uzasadnienia  
zaskarżonego  
wyroku –

niechętny  
stosunek do  
swojego  
pasierba.  
Utarczki  
z przeszłości, o  
których  
wspomina  
apelujący, nigdy  
jednak nie  
prowadziły do  
drastycznych  
konsekwencji.  
Obaj mężczyźni  
niejednokrotnie  
zarzucali sobie  
wzajemnie  
analogiczne  
„przewinienia” jak  
zapalać do pracy,  
niechęć do  
partycypowania  
w kosztach  
utrzymania,  
nadużywanie  
alkoholu, itp.)  
i byli równie  
aktywni oraz  
wulgarni w  
trakcie tych  
zajść.  
Przedmiotowe  
zdarzenie nie  
było więc –  
nie licząc skutku  
– niecodzienne.  
Pokrzywdzony  
sam zresztą  
zwracał uwagę,  
że pod wpływem  
alkoholu  
oskarżony  
zaczepiał i  
obrażał  
wszystkich  
domowników,  
grożąc nawet  
pozbawieniem  
życia. M. G.  
tych ostatnich

nie traktował zresztą poważnie i nie chciał składać w tym zakresie np. wniosku o ściganie ( vide: k.60 ). Założenie prokuratora na s.6 apelacji, że oskarżony „nosił się z zamiarem pozbawienia życia” ww. jest oderwane od realiów niniejszego postępowania. Zdarzenie miało bowiem niewątpliwie charakter nagły i wysoce dynamiczny. Było wynikiem scysji dwóch osób pozostających pod przemożnym wpływem alkoholu. Nie ma żadnych dowodów by oskarżony planował wcześniej zabójstwo M. G.. Sam fakt użycia noża był także efektem splotu okoliczności, których G. T. nie mógł wcześniej przewidzieć. Spotkanie towarzyskie zainicjowane zresztą przez pokrzywdzonego

doprowadziło do finału, którego nie uprzednio nie zapowiadało. Należy przy tym zaznaczyć, że jak wynika z zeznań M. G. to on istotny dla sprawy nóż przyniósł do pokoju, w którym doszło do zdarzenia i położył go na stole ( vide: k.59v ).

W trakcie bójki pomiędzy ww. oskarżony (nad którym pokrzywdzony osiągał wówczas przewagę) sięgnął po niego i zadał nim 2 ciosy, powodując rany brzucha i klatki piersiowej.

Słusznie Sąd Okręgowy podkreślał za biegłą dr J. S., że nie były to przypadkowe zranienia, będące wynikiem np. niefortunnego nadziania się pokrzywdzonego, lub też wymachiwania nożem przez oskarżonego.

Należy przy tym jednak zaznaczyć, że powierzchowna



rana klatki  
piersiowej nie  
była szczególnie  
groźna. Inny,  
poważniejszy  
charakter ( m.in.  
także z uwagi na  
siłę uderzenia,  
głębokość rany,  
itp. ) miała  
niewątpliwie  
rana zadana  
w brzuch. Nie  
świadczy to  
jeszcze  
o zamiarze –  
nawet  
ewentualnym –  
zabójstwa. Rację  
ma sąd meriti  
podkreślając, że  
gdyby faktycznie  
działał on z  
takim zamiarem  
mógłby,  
realizując  
zamiar  
domniemywany  
przez  
prokuratora,  
uderzyć M. G.  
np. w okolice  
serca, wywołując  
w ten sposób  
niewątpliwie  
niewspółmiernie  
większe skutki.  
Nic też nie stało  
na przeszkodzie  
by ponawiał  
uderzenia  
nożem aż do  
osiągnięcia  
skutku  
śmiertelnego.  
Prawidłowo Sąd  
Okręgowy  
podnosił  
również,

że oskarżony po interwencji żony i D. K., które ściągnęły wręcz ww. z G. T., przestał uderzać pokrzywdzonego. Nie można też nie zgodzić się z wywodem zawartym na s.26 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, że tempore criminis oskarżony nie wypowiadał jakichkolwiek słów, które mogłyby wskazywać na towarzyszący mu zamiar zabicia pokrzywdzonego. Bynajmniej postawa oskarżonego już po zdarzeniu nie przynosi mu chwały, jednakże dywagacje oskarżyciela publicznego, że fakt, iż ww. nie opatrzył pokrzywdzonego i nie wezwał pogotowia mają wskazywać na zamiar ewentualny pozbawienia życia M. G. nie wytrzymują krytyki. Faktem jest, że G. T. nie wykazywał

zainteresowania  
losem ww.,  
jednakże  
skarżący zdaje  
się nie  
dostrzegać, że  
obecni na  
miejscu nie  
postrzegali  
wówczas sytuacji  
pokrzywdzonego  
jako  
potencjalnie  
niebezpiecznej.  
To przecież jego  
matka  
a nie sam  
oskarżony  
poleciała mu  
natychmiast  
opuścić  
mieszkanie.  
Zarówno dla E.  
T., jak i nawet  
D. K. ( jedynej  
trzeźwej osoby  
pełnoletniej na  
miejscu  
zdarzenia ) to  
oskarżony  
zdawał się  
bardziej  
poszkodowany  
zdarzeniem.  
Przedstawione  
okoliczności  
stanowią  
wystarczającą  
przesłankę do  
stwierdzenia, iż  
oskarżony nie  
chciał zabić  
pokrzywdzonego.  
W ocenie Sądu  
odwoławczego,  
zgromadzony w  
sprawie materiał  
dowodowy nie  
dawał podstaw  
do przyjęcia

takiego ustalenia  
w zakresie  
strony  
podmiotowej  
przypisanego  
oskarżonemu  
czynu. W tym  
miejscu  
zauważyć należy,  
iż - jak stwierdził  
Sąd Najwyższy  
w wyroku z  
dnia (...) ( ... )  
, warunkiem  
przyjęcia, że  
sprawca czynu  
działał z  
zamiarem  
ewentualnym  
( tak jak  
ostatecznie  
chciał tego  
oskarżyciel  
publiczny – dop.  
SA P. ), jest  
ustalenie, iż -  
po pierwsze -  
sprawca miał  
świadomość, że  
podjęte  
działanie może  
wyczerpywać  
przedmiotowe  
znamiona  
ustawy karnej i  
- po drugie -  
sprawca  
akceptuje  
sytuację, w  
której czyn  
wyczerpuje  
przedmiotowe  
znamiona  
przestępstwa, w  
postaci aktu woli  
polegającej na  
godzeniu się z  
góry z takim  
stanem rzeczy,  
przy czym zgody

na skutek nie  
można  
domniemywać  
czy się domyślać,  
lecz należy  
wykazać, że  
stanowiła ona  
jeden z  
elementów  
procesów,  
zachodzących w  
psychice  
sprawcy. W  
przedmiotowej  
sprawie zatem,  
dla przypisania  
oskarżonemu  
działania nawet  
jedynie z  
zamiarem  
ewentualnym  
pozbawienia  
życia  
pokrzywdzonego,  
koniecznym było  
udowodnienie  
ponad wszelką  
wątpliwość, nie  
tylko tego, że  
oskarżony miał  
świadomość,  
iż podjęte przez  
niego wobec  
pokrzywdzonego  
działania mogą  
doprowadzić do  
jego śmierci,  
ale także tego,  
iż oskarżony  
ewentualność  
taką akceptował.  
Tego rodzaju  
okoliczności  
prokurator nie  
wykazał.  
Zgromadzony  
materiał  
dowodowy tego  
nie potwierdza.  
Dawał natomiast

jednoznaczne  
podstawy do  
przyjęcia, iż  
oskarżony miał  
zamiar  
spowodowania  
u  
pokrzywdzonego  
ciężkiego  
uszczerbku na  
zdrowiu w  
rozumieniu  
art.156 § 1  
pkt 2 kk.  
Oskarżony sam  
de facto się do  
tego przyznawał  
relacjonując  
przebieg  
zdarzenia.  
Potwierdzał  
użycie noża w  
sposób  
wskazany w pkt  
1 zaskarżonego  
wyroku,  
usprawiedliwiając  
jedynie swoje  
zachowanie  
działaniem ze  
strony  
pokrzywdzonego.  
Okoliczność ta  
- jakkolwiek nie  
stanowi żadnego  
usprawiedliwienia  
postępowania  
oskarżonego  
( Sąd Okręgowy  
słusznie odrzucił  
możliwość  
działania w  
warunkach  
art.25 § 1 lub 2  
kk ) - wskazuje,  
iż oskarżony  
decydując się na  
zadanie  
pokrzywdzonemu  
ciosu, dążył

do tego, by wyrządzić mu fizyczną krzywdę. Tym samym oskarżonemu można przypisać zamiar bezpośredni spowodowania u pokrzywdzonego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Przy czym - jak jednoznacznie wykazało przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe - skutkiem działania oskarżonego było powstanie u pokrzywdzonego obrażeń opisanych w sentencji wyroku, stanowiących chorobę realnie zagrażającą życiu pokrzywdzonego, o czym świadczy opinia biegłej z dziedziny medycyny sądowej.

Reasumując należy zaznaczyć, że oparcie przez sąd ustaleń faktycznych na określonej

i wyraźnie  
wskazanej w  
uzasadnieniu  
zaskarżonego  
wyroku grupie  
dowodów, i  
jednoczesne  
nieuznanie  
dowodów  
przeciwnych, nie  
stanowi  
uchybień,  
które mogłyby  
powodować  
zmianę lub  
uchylenie  
wyroku, w  
sytuacji gdy  
zgodnie z treścią  
art.424 § 1  
pkt 1 kpk, Sąd  
Okręgowy  
w Z. wskazał  
jakimi w tej  
kwestii kierował  
się względami.  
Jak wynika z  
motywów  
zaskarżonego  
wyroku sąd I  
instancji uczynił  
zadość  
wymaganiom  
wskazanego  
wyżej przepisu,  
dokonując  
szczegółowej i  
wszechstronnej  
analizy  
materiału  
dowodowego  
oraz wskazując  
precyzyjnie jakie  
fakty uznał za  
udowodnione i  
na jakich w tej  
mierze oparł się  
dowodach. Sąd  
ten odpowiednio  
wskazał w jakich



częściach uznał  
ww. dowody za  
wiarygodne, a w  
jakich za nie  
zasługujące na  
wiarę ( lub są  
nieistotne ), przy  
czym stanowisko  
swoje logicznie  
i

przekonywująco  
uzasadnił.

Dowody te  
pozwoliły  
przypisać  
oskarżonemu  
winę i  
sprawstwo  
w zakresie czynu  
z art.156 § 1 pkt 2  
kk.

Przechodząc do  
pkt II apelacji  
prokuratora z  
dnia (...)należy  
zauważyć, iż  
zawarty  
w niej zarzut  
rzekomej

**rażącej**  
**niewspółmierności**  
**kary**

sprowadził się  
do polemiki  
z prawidłowymi  
ustaleniami  
Sądu  
Okręgowego w  
Z. G.. Nadto  
wywód na s.8-9  
odnosi się de  
facto do  
surowszej  
kwalifikacji  
prawnej  
forsowanej w  
akcie oskarżenia  
( a następnie w  
pkt I apelacji

oskarżyciela publicznego ), która nie znalazła finalnie zastosowanie w stosunku do G. T.. Oczywiście jest, że w naturalny sposób osłabia to argumentację autora ww. środka odwoławczego. Zarzut ten jest jednak tylko wówczas słuszny, gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary. Zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut w kategorii ocen, można podnieść jedynie wówczas, gdy

kara nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, stając się w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą. Nie każda bowiem różnica w ocenie wymiaru kary może uzasadniać zarzut rażącej niewspółmierności kary, ale tylko taka, która jest natury zasadniczej, to znaczy jest niewspółmierna w stopniu nie dającym się zaakceptować. O rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art.438 pkt 4 kpk nie można mówić w sytuacji, gdy Sąd wymierzając karę uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru. Nie można zasadnie dowodzić rażącej niewspółmierności

kary także  
wówczas, gdy  
granice  
swobodnego  
uznania  
sędziowskiego  
będące wyrazem  
zasady  
sądowego  
wymiaru kary  
nie zostały  
przekroczone  
( vide: wyrok  
Sądu  
Apelacyjnego w  
Krakowie z  
10.04.1996r. II  
AKa 85/96,  
publ. KZS  
1996/4/42;  
wyroki Sądu  
Apelacyjnego w  
Poznaniu z dnia  
18.01.1996r. II  
AKr 463/95,  
publ. OSA  
1996/7-8/27 i z  
dnia  
22.06.1995r. II  
AKr 178/95,  
publ. Prok. i  
Pr. 1996/2-3/25  
oraz wyrok Sądu  
Najwyższego z  
dnia 14.11.1973r.  
III KR 254/73,  
publ. OSNPG  
1974/3-4/51 ).  
W niniejszej  
sprawie Sąd  
Okręgowy  
w Z. w  
sposób wnikliwy  
rozważył  
nieliczne  
istniejące  
okoliczności  
łagodzące oraz  
szereg  
przesłanek

wpływających na  
zaostrenie  
represji karnej  
wobec  
oskarżonego.  
Rozważając  
apelację  
oskarżyciela  
publicznego w  
tej części, Sąd  
Apelacyjny nie  
mógł podzielić  
zawartego w  
jej uzasadnieniu  
poglądu o  
rażącej  
niewspółmierności  
wymierzonej w  
pkt 1 wyroku z  
dnia (...) kary 6  
lat pozbawienia  
wolności. Dla  
wymiaru kary  
niewątpliwie  
istotny był  
wysoki stopień  
winy G. T. i  
bardzo wysoki  
stopień  
społecznej  
szkodliwości  
jego czynu. We  
właściwy sposób  
oceniono sposób  
działania  
sprawcy, zamiar  
z jakim ww.  
działał oraz  
dobro w jakie  
godził. Trafnie  
do okoliczności  
wpływających na  
zaostrenie  
represji karnej  
sąd I instancji  
zaliczył nie tylko  
naganny tryb  
życia jakie  
oskarżony  
prowadził przed

popelnieniem  
przestępstwa,  
fakt, że tempore  
criminis także  
znajdował się  
pod wpływem  
alkoholu, ale  
również i  
uprzednią  
karalność  
sądową ( (...)  
Sądu  
Rejonowego  
w Ż. za czyn z  
art.178a § 1 kk  
– vide: k.635 ).  
Sąd meriti nie  
pomiął przy  
tym zachowania  
oskarżonego już  
po popelnieniu  
przypisanego  
mu czynu. G.  
T. nie udzielił  
pomocy  
pokrzywdzonemu,  
ale nawet nie  
przejawiał  
żadnego  
zainteresowania  
jego losem. Jako  
przesłankę  
łagodzącą  
słusznie ujęto  
opinię o  
oskarżonym z  
Aresztu  
Śledczego w  
Z. ( vide:  
k.458-460 ).  
Wynika z niej,  
że ww. w  
warunkach  
izolacji  
funkcjonuje  
prawidłowo i  
nie sprawia  
problemów  
natury  
wychowawczej i

dyscyplinarnej.  
Walor tego dokumentu nie został bynajmniej przeceniony jak dowodził apelujący.  
Nadano mu bowiem odpowiednią rangę i znaczenie. Sąd odwoławczy w pełni podziela i akceptuje dotyczącą tych okoliczności szeroką i przekonującą argumentację zawartą na s.29-33 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Należy podkreślić, iż Sąd Okręgowy prawidłowo wymierzył karę, która istotnie przekracza próg minimalny 3 lat pozbawienia wolności ( z uwagi na datę czynu zgodnie z art.4 § 1 kk wobec oskarżonego przepis art.156 § 1 pkt 2 kk stosowano w wersji obowiązującej przed 1.10.2023r. Z tego powodu górna granica

ustawowego zagrożenia w tym przypadku wynosiła 15 a nie 20 lat pozbawienia wolności ).

Uzasadnienie apelacji wywodu tego nie podważyło w najmniejszym stopniu.

Skarżący podnosił okoliczności, które zostały już dostrzeżone i należyte uwzględnione przez konstruowaniu orzeczenia o karze. Uwaga ta odnosi się zarówno do liczby ciosów zadanych przez G. T., zamiaru z jakim działał, jego trybu życia, czy też zachowania po popełnieniu przestępstwa.

Dywagacje apelującego nie wnoszą więc żadnej nowej jakości. Dotyczy to także stwierdzenia na s.9 apelacji, że oskarżony nie przeprosił pokrzywdzonego. Jest to bowiem nieprawda, czego dowodem jest przecież



jednoznaczny  
zapis w  
protokole  
rozprawy z dnia  
(...): „... ja  
przepraszam  
pokrzywdzonego...”  
k.441 ).  
Formułując tego  
rodzaju zarzuty  
skarżący winien  
zatem dochować  
większej  
staranności,  
której oczekuje  
się od podmiotu  
profesjonalnego.  
Kara  
uwzględniać  
musi bowiem  
dyrektywy jej  
wymiaru  
zawarte  
w art.53 § 1 i 2  
kk a nie jedynie  
partykularne  
interesy  
poszczególnych  
stron  
postępowania.  
Reasumując  
należy  
kategorycznie  
stwierdzić, że  
Sąd Okręgowy w  
Z. G. precyzyjnie  
wyważył  
wszelkie  
okoliczności  
wpływające na  
zaostrenie  
represji karnej  
i te łagodzące,  
ustalając wymiar  
kary na poziomie  
adekwatnym do  
stopnia  
społecznej  
szkodliwości  
czynu

<p>oskarżonego oraz stopnia jego zawinienia – prawidłowo spełniając tym samym zasady prewencji ogólnej jak i szczególnej. Odmienne dywagacje skarżącego mają jedynie charakter ogólników i nie są odpowiednio uzasadnione. Argumentacja przytoczona w uzasadnieniu apelacji jest nieprzekonująca i nie może znajdować akceptacji.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>O zmianę pkt I zaskarżonego wyroku i przyjęcie, że oskarżony swoim zachowaniem polegającym na tym, że w dniu (...)roku w Ż., w woj. (...), działał w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia M. G., wywołał awanturę z pokrzywdzonym, w czasie której</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

wyzywał M. G. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe i wulgarnie, a następnie wziął do ręki nóż kuchenny z zieloną rękojeścią, o długości ostrza 10 cm i dwukrotnie ugodził nim M. G. – w klatkę piersiową, powodując ranę kłutą klatki piersiowej z powstaniem odmy tkanek miękkich oraz – w brzuch, powodując ranę kłutą jamy brzusznej, penetrującą do jamy otrzewnej i skutkującą wytrzewieniem sieci, czym spowodował u pokrzywdzonego chorobę realnie zagrażającą życiu, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję E. T. i D. K. oraz z uwagi na opuszczenie mieszkania przez M. G. i udzieloną pokrzywdzonemu pomoc medyczną, tj.

dopuszczył się  
popelnienia  
przestępstwa z  
art. 13 § 1 kk w  
zw. z art. 148 §  
1 kk w zw. z art.  
156 § 1 pkt 2 kk  
w zw. z art. 11 § 2  
kk i wymierzenie  
oskarżonemu za  
zarzucany mu  
czyn na  
podstawie  
art.148 § 1 kk w  
zw. z art.14 § 1  
kk w zw. z art.11  
§ 3 kk kary 10  
lat pozbawienia  
wolności. W  
pozostałym  
zakresie wniosł  
o utrzymanie w  
mocy  
zaskarżonego  
wyroku.

Zwiąże o  
powodach  
uznania wniosku  
za zasadny,  
częściowo  
zasadny albo  
niezasadny.

Brak  
skutecznych  
zarzutów  
apelacji i  
okoliczności  
podlegających  
uwzględnieniu z  
urzędu.

4.  
**OKOLICZNOŚCI**  
**PODLEGAJĄCE**

**UWZGLĘDNIENIU  
Z URZĘDU**

1.

Zwiążle o  
powodach  
uwzględnienia  
okoliczności

5.

**ZSTRZYGNIECIE**

**SĄDU  
ODWOŁAWCZEGO**

**0.15.1.  
Utrzymanie w  
mocy wyroku  
sądu  
pierwszej  
instancji**

**0.11.**

Przedmiot  
utrzymania w  
mocy

**0.1 Wyrok  
Sądu  
Okręgowego  
w Z. G. z dnia  
(...) ( (...))**

Zwiążle o  
powodach  
utrzymania w  
mocy

Brak  
skutecznych  
zarzutów  
apelacji i  
okoliczności  
podlegających

uwzględnieniu z urzędu.			
<b>0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
0.0.11.	Przedmiot i zakres zmiany		
Zwięźle o powodach zmiany			
<b>0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
<b>0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>			
1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	

Zwiężle powodach uchylenia	o		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle powodach uchylenia umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia	o i ze		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiężle powodach uchylenia	o		
<b>0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>			
<b>0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		

<p>UWAGA:</p>	<p>Zgodnie z art.423 § 1a kpk w zw. z art.458 kpk uzasadnienie sporządzono w zakresie dot. apelacji prokuratora, albowiem obrońca nie złożyła stosownego wniosku z art.422 § 1 i 2 kpk.</p>	
<p>6. <b>Koszty Procesu</b></p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>2. 3.</p>	<p>O <b>kosztach obrony z urzędu</b> za postępowanie odwoławcze Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art.29 ust.2 ustawy z dnia 26 maja 1982r. prawo o adwokaturze ( tj. Dz.U. 2022.1184 ) i § 17 ust.2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb</p>	



Państwa  
kosztów  
nieopłaconej  
pomocy prawnej  
udzielonej przez  
adwokata z  
urzędu ( tj. Dz.U.  
z 2019, poz. 18 ).  
Z tego też tytułu  
sąd zasądził na  
rzecz adw. A. K.  
kwotę 738 zł; ( w  
tym 23 % VAT ).

O **kosztach  
postępowania  
odwoławczego**

Sąd Apelacyjny  
orzekł na  
podstawie  
art.624 § 1  
kpk, zwalniając  
oskarżonego od  
ich ponoszenia,  
albowiem jak  
słusznie  
zauważył sąd I  
instancji istnieją  
podstawy do  
uznania, że ich  
uiszczenie  
byłoby zbyt  
uciążliwe dla  
oskarżonego ze  
względu na jego  
aktualną  
sytuację  
majątkową.

7. **PODPIS**

P. G. H. K. M. Ś.